

Sygn. akt VI P 74/18 Pm

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 04/04/2019 r.

**Sąd Rejonowy Gdańsk-Południe w Gdańsku VI Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

<b>Przewodniczący:</b>	SSR Agnieszka Turowska
<b>Protokolant:</b>	Magdalena Paplińska

po rozpoznaniu w dniu 21 marca 2019 r. w Gdańsku na rozprawie

**sprawy z powództwa(...)** w G.

**przeciwko J.Ś.**

**o odszkodowanie**

I. zasądza od pozwanej J.Ś. na rzecz powódki (...)w G. kwotę 9 437,03 ( słownie: dziewięć tysięcy czterysta trzydzieści siedem złotych i 03/100) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 07 lutego 2018 r do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania;

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1882 zł ( słownie: tysiąc osiemset osiemdziesiąt dwa złote ) tytułem zwrotu kosztów procesu.

**Sygn. akt VI P 74/18 Pm**

## UZASADNIENIE

Powód (...) w G. wniosła przeciwko J.Ś.o zasądzenie na jej rzecz kwoty 9437,03 zł (w tym kwota 697, 62 zł, która stanowi część stałej opłaty miesięcznej dotycząca wysokości odsetek) wraz z ustawowymi odsetkami za opóźnienie liczonymi od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, uwzględniających koszty zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz zwrotu poniesionej opłaty skarbowej w wysokości 17 zł za udzielenie rady prawnemu pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwu powódka wskazała, że pozwana jako osoba zajmująca stanowisko kierownicze, na którym wymagana jest zwiększona staranność i sumienność w wykonywaniu powierzonych jej obowiązków ponosi pełną odpowiedzialność za powstałą szkodę w majątku powódki (pozew, k. 3-6)

Pozwana J. Ś. w odpowiedzi na pozew wniosła

o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na jej rzecz kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwana wskazała, iż nie zrobiono wszystkiego, aby brakującą kwotę wyegzekwować od I. C. i tym samym powódka doprowadziła, a co najmniej przyczyniła się do powstania szkody.

Ponadto, pozwana kwestionuje wysokość kwoty żądanych przez spółdzielnię odsetek wskazując, iż prawdopodobnie kwota ta będzie niższa z uwagi na znaczne obniżenie trzymiesięcznego WIBOR oraz okresowo obniżaną marżę, co miało miejsce na przestrzeni ostatnich czterech lat. (odpowiedź na pozew, k. 41-46)

W piśmie z dnia 17 kwietnia 2018 r. (...) wskazał, że jako bezpodstawne należy uznać twierdzenia, że winę za powstałą szkodę ponoszą także inni pracownicy oraz członkowie zarządu. Ponadto powódka podała, że brak zapłaty odsetek w wysokości ustalonej umową lub zmienionym aneksem jest jej realną szkodą. (k. 54-58)

Na rozprawie w dniu 13 grudnia 2018 r. strony oświadczyły, że nie kwestionują kwoty głównej, natomiast strona pozwana kwestionuje wysokość naliczonych odsetek od kwoty głównej. (k. 84)

Na rozprawie w dniu 21 marca 2019 r. pełnomocnik powódki oświadczył, iż popiera powództwo. Wskazano, że co do wysokości szkoda jest niekwestionowana, odsetki również. Jednocześnie pełnomocnik podał, iż pozwana wnosi o zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego. Jeśli chodzi o odsetki argumentował, że strona powodowa wykazała ewidentnie, że poniosła szkodę. Wyjaśnił, że na skutek błędu pozwanej rata płacona przez stronę umowy była niższa niż ta, która powinna być płacona przez spółdzielnię bankowi czego konsekwencją było to że także odsetki były niższe niż powinny w przypadku zawarcia prawidłowej umowy. Powyższe stanowi w ocenie spółdzielni ewidentną szkodę, o tę część spółdzielnia dostała mniej i musiała uzupełnić z innych środków swoich członków. Pani C. zgodnie z umową zawartą z powódką płaciła na jej rzecz raty w stałej wysokości.

Pełnomocnik pozwanej oświadczył, iż nie kwestionuje, że błąd został popełniony. Wskazał, że odsetki nie zostały wykazane i że pozwana nie otrzymała jakiegokolwiek dowodu zapłaty od banku, zatem w ocenie pozwanej odsetki są nieudowodnione co do wysokości. Pełnomocnik pozwanej nadmienił, iż wnosi o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie kosztów procesu. (k. 99-100)

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny :***

Pozwana J.Ś. była zatrudniona u powódki (...) w G. na podstawie umowy o pracę od dnia 24 maja 2011 r., z dniem 25 sierpnia 2011 r. na czas nieokreślony.

W oparciu o powyższe umowy o pracę, pozwana była zatrudniona w pełnym wymiarze czasu pracy, ostatnio na stanowisku głównego księgowego.

Pozwana w latach 2014-2017 objęta była ubezpieczeniem od odpowiedzialności cywilnej w (...) S.A. z siedzibą w Ł..

( **dowód:** umowa o pracę, k. 14, ponadto akta osobowe pozwanej; świadectwo pracy, k. 15-15v, ponadto akta osobowe pozwanej; porozumienie zmieniające umowę o pracę, k. 16, ponadto akta osobowe pozwanej; kopie polis ubezpieczenia, k. 49-52)

Do zakresu obowiązków pozwanej należało między innymi dokonywanie kontroli kompletności i rzetelności dokumentów dotyczących operacji finansowych i gospodarczych.

Ponadto, pozwana jako główna księgowa odpowiadała m.in. za kontrolę prawidłowości pod względem formalno-rachunkowym sporządzanych list płac, dokumentacji dotyczącej planowania i sprawozdawczości (bilanse itp.), dokumentacji dotyczącej ubezpieczeń społecznych i zdrowotnych pracowników oraz umów, faktur i innych dokumentów, które zatwierdza do wypłaty.

Pozwana odpowiadała także za dokonywanie rozliczeń i prawidłowego ustalenia kosztów budowy lokali wraz z kosztami powierzchni dodatkowych (np. miejsc postojowych, komórek) ustalonymi w umowach z członkami spółdzielni wynikających z ostatecznego rozliczenia inwestycji również wykonanego przez pozwaną.

W dniu 11 czerwca 2014 r. powódka zawarła z I. C. umowę o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego

nr(...) przy ul. (...)w G.. W umowie ustalono, że do tego lokalu przynależna jest komórka lokatorska oraz miejsce postojowe zewnętrzne o nr(...) o powierzchni 12,20 m<sup>(2)</sup>.

Aneksem z dnia 28 sierpnia 2014r. strony ww. umowy wprowadziły zmiany w jej treści, m.in. dotyczące miejsca postojowego. Ustalono, że nastąpi zmiana dotychczasowego miejsca postojowego zewnętrznego o pow. 12,20 m<sup>2</sup> na miejsce postojowe nr (...) w hali garażowej o większej powierzchni wynoszącej 15,60 m<sup>2</sup>.

Pozwana sporządziła załącznik do powyższego aneksu i nie uwzględniła zwiększonej wartości m<sup>2</sup> miejsca postojowego w hali garażowej. W zatwierdzonym, ostatecznym rozliczeniu kosztów budowy całego zadania inwestycyjnego przyjęto, że koszt m<sup>2</sup> miejsca postojowego zewnętrznego wynosi 1815,52 zł (cena ogółem brutto miejsca postojowego wynosi 30 587,41 zł), a rzeczywisty koszt m<sup>2</sup> w hali garażowej to kwota 2334,25 zł (cena ogółem brutto wynosi 39 327,36 zł), różnica ceny ogółem wynosi 8739,41 zł.

W marca 2017 r. pozwana stwierdziła istnienie błędu w swoim wyliczeniu wartości miejsca postojowego w hali garażowej i samodzielnie podjęła próbę załatwienia tej sprawy, proponując w korespondencji elektronicznej I. C. podpisanie aneksu do umowy korygującej pomyłkę.

W kwietniu 2017 r. powódka powzięła wiadomość o nieprawidłowościach w ww. rozliczeniach. Pismem z dnia 27 kwietnia 2017 r. zarząd powodowej spółdzielni zwrócił się z prośbą do I. C. o uregulowanie powstałej niedopłaty.

Na spotkaniu, które odbyło się w dniu 21 czerwca 2017r. I. C. oświadczyła, iż nie wyraża zgody na skorygowanie ceny miejsca postojowego oraz odmówiła uregulowania powstałej niedopłaty stwierdzając, że płaci należne powódce opłaty zgodnie z kwotami wskazanymi w załącznikach do aneksu.

Wykaz odsetek według symulacji spłaty kredytu (dla lokalu (...), Komórki nr (...)) za okres od 1sierpnia 2014 r. do 1 stycznia 2018 r. wynosi 697,62 zł.

Odsetki od kredytu zaciągniętego przez powódkę na budowę lokali są spłacane przez członków spółdzielni proporcjonalnie w stosunku do powierzchni ustalonych w umowach o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego.

Pismem z dnia 28 czerwca 2017 r.(...) wezwała pozwaną do uregulowania zobowiązania z tytułu powstałej szkody w kwocie 9320,76 zł, w tym odsetki 581,35 zł. Pismo powyższe było dwukrotnie awizowane i zostało zwrócone do spółdzielni mieszkaniowej z adnotacją „nie podjęto w terminie”.

( **dowód:** zakres czynności, obowiązków i odpowiedzialności, k. 17-18v; umowa o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z symulacją spłaty, k. 19-24v; aneks z dnia 28 sierpnia 2014 r. do umowy o ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego wraz z załącznikiem, k. 25-27v; korespondencja e-mail, k. 28-28v; pismo powoda z dnia 27 kwietnia 2017 r. wraz z załącznikiem, k. 29-29v; notatka ze spotkania, k. 31; wykaz odsetek wg symulacji spłaty kredytu, k. 32; wezwanie do zapłaty z dnia 28 czerwca 2017 r., k. 33; informacja dotycząca kredytu zaciągniętego na budowę lokalu nr (...) przy ul. (...), k. 89-89v; zeznania pozwanej, k. 70-72 (nagranie czas: 00:03:59-00:27:51 ), k. 84v-85 (nagranie czas: 01:13:06-01:20:31); zeznania świadka I. C., k. 82-83 (nagranie czas: 00:03:11-00:22:41); zeznania świadka M. P., k. 83 (nagranie czas: 00:23:23-00:30:59); zeznania świadka J. T., k. 83v (nagranie czas: 00:32:21-00:43:36); zeznania za powoda M. B., k. 84-84v (nagranie czas: 00:45:34-00:59:38); zeznania za powoda L. W., k. 84v (nagranie czas: 00:59:39-01:13:05))

### **Sąd zważył co następuje :**

W ocenie Sądu, powództwo zasługiwało na uwzględnienie.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów przeprowadzonych i ujawnionych w toku postępowania. W swoich ustaleniach Sąd oparł się przede wszystkim na kopiach dokumentów przedłożonych do akt sprawy. Powyższym

dokumentom Sąd dał wiarę albowiem ich prawdziwość i autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie zostały one w tym zakresie zakwestionowane przez strony.

Dokumenty prywatne Sąd ocenił na podstawie art. 245 kpc. Wynika z niego, że dokument prywatny stanowi dowód tego, że osoba, która go podpisała złożyła oświadczenie w nim zawarte. Sąd nie znalazł podstaw do podważenia wiarygodności przedmiotowych dowodów, przy czym ich prawdziwość, jak również autentyczność nie była kwestionowana przez strony postępowania.

Podstawę ustaleń Sądu stanowiły również zeznania świadka w osobach I. C., M. P., J. T. oraz przesłuchanych w charakterze strony za powoda M. B. i L. W., a także pozwanej J. Ś.

Sąd dał wiarę powyższym dowodom w takim zakresie w jakim każdy z nich stanowił podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd ocenił zeznania świadka I. C. za wiarygodne, albowiem były one spójne, zborne i w pełni korespondowały z dowodami z dokumentów. Świadek w sposób rzeczowy opisała przebieg spotkania, które odbyło się 21 czerwca 2017 r., czynności przedsięwziętych przez pozwaną celem wyegzekwowania od świadka kwoty żądanej pozwem oraz okoliczności związane ze zmianą decyzji w zakresie zakupu miejsca postojowego, inwestycji obejmującej lokal przy ul. (...) w G.. Świadek potwierdziła, że prosiła pozwaną o przygotowanie harmonogramu spłat w związku ze zmianą z miejsca postojowego z zewnątrz na halę garażową. Podała, że otrzymała nowy harmonogram, podpisano aneks, rata została zwiększona. Świadek wskazała, że po trzech latach – 27 marca 2017 r. otrzymała od pozwanej informację, że wystąpił błąd i będzie konieczność podpisania nowego aneksu. I. C. podniosła, iż uznała, że skoro wszyscy powyższy aneks przygotowali i podpisali to tak ma być. Świadek dodatkowo wskazała, że wiedziała, iż miejsce parkingowe podziemne i naziemne inaczej kosztowało, zwiększyła się kwota i nie wnikała już w tę sprawę.

Podobnie Sąd ocenił zeznania M. P., która potwierdziła, iż pozwana sama się zorientowała, że popełniła błąd. Świadek uczestniczyła w spotkaniu na które została wezwana pani C. celem podpisania umowy zmieniającej cenę. Podała, że pani C. odmówiła podpisania zmiany wskazując, że dostała ówczesnie aneks do podpisania i że zgadza się z tymi dokumentami, które podpisała. Spotkanie skończyło się na tym, że pani C. nie wyraziła zgody na wyrównanie tej różnicy.

Zeznania świadka J. T. Sąd również uznał za wiarygodne, bowiem były logiczne, konsekwentne oraz spójne ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Świadek potwierdziła, że po stronie pozwanej zaistniała pomyłka w wyliczeniu wartości miejsca postojowego w garażu w 2014 r.. Wskazała, że przygotowywała aneks na podstawie dokumentów przygotowanych przez pozwaną. Podała, że pozwana wyliczyła nową cenę garażu i to było przyczyną sporządzenia aneksu. Świadek była obecna na spotkaniu z udziałem I. C. i również potwierdziła, że pani C. nie zauważyła błędu, stwierdziła, że dostała nowy harmonogram, zawierający większe raty i że upłynęło zbyt dużo czasu, a także, iż nie jest zobowiązana do płacenia.

Podobnie Sąd ocenił zeznania za pozwaną M. B. oraz L. W., którzy w sposób logiczny, konsekwentny opisali okoliczności sporządzenia aneksu do umowy sprzedaży mieszkania wraz z halą garażową dla I. C., przyczyną popełnienia błędu oraz działań podjętych przez stronę powodową w celu odzyskania poniesionej szkody.

Potwierdzili, iż spółdzielnia dowiedziała się o błędzie w naliczaniu wartości ceny garażu 27 marca 2017 r.. To było po tym jak pozwana powiedziała o różnicy w rozliczeniu inwestycji. Wskazali, że próbowano w sposób ugodowy załatwić sprawę z I. C., podczas zorganizowanego spotkania. Dodatkowo podali, iż zarząd spółdzielni podpisuje dokumenty dotyczące finansów po wcześniejszym zaparafowaniu przez główną księgową. Wskazano, że nie są weryfikowane rozliczenia, bowiem to księgową za nie odpowiada.

Zeznania pozwanej Sąd należało uznać za wiarygodne, bowiem były logiczne, konsekwentne, a nadto spójne z tym co zeznali przesłuchani powyżej. Pozwana potwierdziła, że odpowiadała za wyliczenia nowej ceny garażu. Cena

jednego metra uległa zmianie, uległa zmianie wartość samego miejsca garażowego. Pozwana przyznała, że nie wstawiła właściwej wartości i nie zmieniła w formacie zmiany ceny za m<sup>2</sup>.

W niniejszym postępowaniu(...)w G. wniosła przeciwko J.Ś. o zasądzenie na jej rzecz kwoty 9437,03 zł (w tym kwota 697, 62 zł, która stanowi część stałej opłaty miesięcznej dotycząca wysokości odsetek).

Bezspornym w niniejszym postępowaniu jest to, że pozwana przy wykonywaniu swoich obowiązków popełniła błąd i tego też ostatecznie nie kwestionowała. Spornym pozostała kwestia żądanych odsetek przez stronę powodową. Pozwana podnosiła, że odsetki nie zostały wykazane i nie otrzymała jakiegokolwiek dowodu zapłaty od banku, zatem w ocenie pozwanej odsetki są nieudowodnione co do wysokości. W ocenie Sądu strona powodowa wykazała ewidentnie, że poniosła szkodę. Podniesiono, że rata była płacona niższa niż ta, która powinna być płacona, a nadto iż płacone były niższe odsetki. Wskazać należy, że pani C. spłacała raty za zakup swojej nieruchomości od spółdzielni w formie ratalnej i na rzecz samej spółdzielni a raty były ustalone w stałej wysokości. Szkoda było więc to, że na skutek błędu pozwanej kwota rat i odsetek ustalonych w harmonogramie spłat została zaniżona bowiem odsetki są uzależnione od należności głównej która została zaniżona. Błąd został wykryty dopiero po rozliczeniu całej inwestycji kiedy okazało się, że spółdzielnia zapłaciła bankowi więcej niż kwota uzyskana od I. C.. Powyższe stanowi ewidentną szkodę, o tę część spółdzielnia dostała mniej i musiała uzupełnić z innych środków członków spółdzielni.

Przechodząc do rozważań prawnych w pierwszej kolejności wskazać należy, że przesłanki odpowiedzialności odszkodowawczej pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy regulują przepisy art. 114 – 123 kodeksu pracy.

Zgodnie z treścią art. 114 kp pracownik, który wskutek niewykonania lub nienależytego wykonania obowiązków pracowniczych ze swej winy wyrządził pracodawcy szkodę, ponosi odpowiedzialność materialną według zasad określonych w przepisach rozdziału I Dział V.

Granice tej odpowiedzialności wyznacza art. 115 kp – wskazując na rzeczywiste straty poniesione przez pracodawcę i tylko za normalne następstwa działania lub zaniechania, z którego wynika szkoda.

Zauważyć należy, iż kodeks pracy na odrębnych zasadach uregulował odpowiedzialność majątkową pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy. Przepisy KP o odpowiedzialności materialnej pracownika za szkodę wyrządzoną pracodawcy mają charakter przepisów bezwzględnie obowiązujących.

Odpowiedzialność pracownika oparta jest na zasadzie winy, uzależniona od stopnia i jej rodzaju.

W tym miejscu przywołać należy treść art. 116 kp, zgodnie z którym pracodawca jest obowiązany wykazać okoliczności uzasadniające odpowiedzialność pracownika oraz wysokość powstałej szkody. W świetle powyższego uregulowania to na pracodawcy spoczywa ciężar udowodnienia szkody, winy pracownika oraz normalnego związku przyczynowego pomiędzy powstaniem albo zwiększeniem szkody, a zachowaniem się pracownika.

Konsekwencją nie wykazania jednego z tych elementów jest oddalenie powództwa.

Zgodnie zaś z treścią art. 117 § 1 kp pracownik nie ponosi odpowiedzialności za szkodę w takim zakresie, w jakim pracodawca lub inna osoba przyczyniły się do jej powstania albo zwiększenia.

W świetle powyższych regulacji przesłankami odpowiedzialności materialnej pracownika są: powstanie szkody w majątku pracodawcy, niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków pracowniczych, wina pracownika i normalny (adekwatny) związek przyczynowy między działaniem pracownika, a niewykonaniem lub nienależytym wykonaniem obowiązków pracowniczych.

Przesłanką odpowiedzialności materialnej jest ponadto bezprawność działania lub zaniechania pracownika. Ustawodawca nie wymienia wprawdzie tej przesłanki, ale wynika ona z przesłanki winy. Zawinione może być bowiem tylko takie działanie lub zaniechanie, które jest bezprawne. Bezprawność działania lub zaniechania pracownika należy

rozumieć, jako naruszenie obiektywnych reguł staranności wymaganej przy wykonywaniu obowiązków pracowniczych (Jacek Skoczyński, Prawo pracy, Warszawa 1997 – 2005, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis).

Bezprawność zachowania to sytuacja, gdy zachodzi kolizja między czynem, a istniejącym porządkiem prawnym. Porządek prawny trzeba rozumieć szeroko.

Pojęciem tym należy objąć zakazy i nakazy wynikające zarówno z przepisów prawa, jak i z akceptowanych powszechnie zasad współżycia społecznego. Bezprawność zachowania pracownika uzasadniająca jego odpowiedzialność odszkodowawczą polega na niewykonaniu lub nienależytym wykonaniu obowiązków pracowniczych. Zarzut bezprawności można zasadnie odnieść tylko do obowiązków pracownika składających się na treść stosunku pracy.

Wynikają one przede wszystkim z umowy o pracę, ale także stosownie do art. 56 kc w zw. z art. 300 kp, z ustawy, zasad współżycia społecznego i ustalonych zwyczajów. Zachowaniu pracownika naruszającemu zakazy i nakazy powszechne może być przypisana bezprawność tylko wtedy, gdy te zakazy i nakazy objęte są zarazem treścią stosunku pracy (wyrok SN z dnia 28 maja 1976 r., IV PR 49/76, PiZS 1977, nr 8-9, s. 89, z glosą H. Kasińskiej; OSPiKA 1979, z. 1, poz. 16, z glosą Z. Radwańskiego). Niektóre obowiązki pracownicze mają charakter powszechny, występują w każdym stosunku pracy, niezależnie od podstawy jego nawiązania (np. określone w art. 100 k.p.), inne - branżowy lub zakładowy. Co do zasady jednak są one, jako przypisane konkretnemu rodzajowi pracy lub stanowisku, zindywidualizowane i skonkretyzowane, przede wszystkim w tzw. zakresach czynności.

Obowiązki pracownika mogą być sformułowane pozytywnie lub rzadziej, negatywnie (pracownik ma coś czynić lub nie może czegoś czynić). Nawet jednak z nakazu określonego zachowania daje się wywieść zakaz zachowania przeciwnego nakazowi. Prawidłowe wykonywanie obowiązków pracowniczych może zatem polegać zarówno na podejmowaniu pewnych działań (zachowania aktywne), jak i na zaniechaniu podejmowania innych (zachowania pasywne). Wobec tego niewykonanie lub nienależyte wykonanie obowiązków może wynikać z działania lub zaniechania pracownika. Niewykonanie obowiązków pracowniczych lub nienależyte ich wykonanie to kategorie obiektywne.

Przyczyny zachowań uchybiających obowiązkom mogą mieć różną naturę. Mogą być zarówno zależne od pracownika ( np. samowolne opuszczenie stanowiska pracy w celu załatwienia spraw prywatnych), jak też od niego niezależne (np. wadliwe wykonanie produktu wskutek wadliwego wykonania półfabrykatu przez innego pracownika) ( Celeda Ryszard, Chmielek-Łubińska Ewa, Florek Ludwik, Goździewicz Grzegorz, Hintz Anna, Kijowski Andrzej, Pisarczyk Łukasz, Skoczyński Jacek, Wagner Barbara, Zieliński Tadeusz –komentarz)

Wprawdzie w kodeksie pracy nie zostało zdefiniowane pojęcie szkody, lecz można wyprowadzić je z przepisów kodeksu cywilnego tj. art. 361 § 2 kc, który obejmuje pojęciem szkody majątkowej straty, które poszkodowany poniósł oraz korzyści, które mógłby osiągnąć, gdyby mu szkody nie wyrządzono.

Kodeks pracy ogranicza jednak w art. 115 odpowiedzialność pracownika do straty rzeczywistej, to jest jedynie w zakresie uszczerbku majątkowego, który powstał w mieniu pracodawcy, które do niego należało przed wyrządzeniem szkody.

Obowiązki pracownika określa przede wszystkim treść stosunku pracy, lecz także przepisy prawa, zasady współżycia społecznego i ustalone zwyczaje.

Pracownik ponosi odpowiedzialność na podstawie przepisów kodeksu pracy, jeżeli wyrządzenie szkody pracodawcy pozostaje w związku przyczynowym z wykonywaniem obowiązków pracowniczych, przy czym chodzi o normalny (adekwatny) związek przyczynowy, a zatem pracownik odpowiada tylko za normalne następstwa swego zawinionego działania lub zaniechania.

Odpowiedzialność pracownika może powstać jedynie w przypadku, gdy jego działanie lub zaniechanie było zawinione.

Podobnie jak w przypadku szkody, kodeks pracy nie zawiera definicji winy, posiłkować się zatem należy doktryną prawa karnego. Wina umyślna ma miejsce, gdy pracownik chce wyrządzić szkodę i działa celowo, albo zachowując

się bezprawnie przewiduje możliwość wyrządzenia szkody i godzi się na to w swej świadomości. Wina nieumyślna nie jest wynikiem świadomego działania. Polega ona na zaniedbaniu określonej, wymaganej staranności o mienie pracodawcy. Przejawia się w tym, że pracownik przewiduje możliwość wyrządzenia szkody w mieniu pracodawcy, lecz szkody tej spowodować nie chce, lecz bezpodstawnie przypuszcza, że mimo jego niewłaściwego postępowania szkoda nie nastąpi.

Wina nieumyślna występuje także wtedy, gdy pracownik w ogóle nie przewiduje możliwości powstania szkody w wyniku nienależytego wykonywania przez niego obowiązków pracowniczych, czy też niewykonywania ich wcale, ale w konkretnych okolicznościach mógł i powinien był taką odpowiedzialność przewidzieć. Pracownikowi można w takim wypadku przypisać działanie lekkomyślne (Teresa Romer, Kodeks Pracy. Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze Lexis Nexis, Wydanie II, Warszawa 2005, s. 1052).

Przyjmuje się zatem, iż obiektywnej bezprawności zachowania pracownika musi towarzyszyć element subiektywny - wina.

Właściwe wykonanie zobowiązania polega na dochowaniu przez dłużnika należytej staranności, tj. staranności ogólnie wymaganej w stosunkach danego rodzaju (art. 355 § 1 k.c. w zw. z art. 300 kp). Należyta staranność jest wyznacznikiem zawinienia, pozostając w odwrotnej do niego relacji. Za jej niedochowanie i w granicach jej niedochowania dłużnik ponosi odpowiedzialność (art. 472 k.c.).

Przy tym, "im do większej staranności dłużnik jest obowiązany, tym za mniejszą winę ponosi odpowiedzialność, a im mniejszej staranności od niego się żąda, tym większa będzie jego wina, gdy nawet takiej staranności nie zachowa". ( Celeda Ryszard, Chmielek-Łubińska Ewa, Florek Ludwik, Goździewicz Grzegorz, Hintz Anna, Kijowski Andrzej, Pisarczyk Łukasz, Skoczyński Jacek, Wagner Barbara, Zieliński Tadeusz –Komentarz)

Zgodnie z art. 119 kp odszkodowanie ustala się w wysokości wyrządzonej szkody, jednak nie może ono przewyższać kwoty trzymiesięcznego wynagrodzenia przysługującego pracownikowi w dniu wyrządzenia szkody.

W ocenie Sądu w niniejszym procesie strona powodowa - (...) w G. wykazała zaistnienie przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej pozwanej.

Bezspornym w niniejszym postępowaniu jest to, że pozwana przy wykonywaniu swoich obowiązków popełniła błąd i tego też ostatecznie nie kwestionowała. Spornym pozostała kwestia żądanych odsetek przez stronę powodową. Pozwana podnosiła, że odsetki nie zostały wykazane i nie otrzymała jakiegokolwiek dowodu zapłaty od banku, zatem w ocenie pozwanej odsetki są nieudowodnione co do wysokości.

Istotnym w przedmiotowej sprawie jest to, że pozwana sporządziła załącznik do aneksu i nie uwzględniła zwiększonej wartości m<sup>2</sup> miejsca postojowego w hali garażowej, a następnie przedłożyła pracodawcy tak sporządzony dokument do podpisu. Nie sposób pominąć, że do zakresu obowiązków pozwanej należało między innymi dokonywanie kontroli kompletności i rzetelności dokumentów dotyczących operacji finansowych i gospodarczych. Niemniej jednak niewątpliwie materiał zgromadzony w niniejszej sprawie pozwolił na ustalenie, że pozwana dokonała powyższego nieumyślnie.

Dodatkowo pozwana podnosiła, iż nie zrobiono wszystkiego, aby brakującą kwotę wyegzekwować od I. C. i tym samym powódka doprowadziła, a co najmniej przyczyniła się do powstania szkody. Istotnym jest, że sporządzona umowa pomiędzy I. C., a powódką jest ważna. Na marginesie należy wskazać, że w sytuacji uchylenia się od skutków prawnych spółdzielni od powyższej umowy należałoby wykazać złą wolę I. C.. I. C. wskazywała, że widziała, że kwota w umowie wzrosła i zakładała, że jest ona prawidłowa.

Zgodnie z art. 84 § 1 k.c., w razie błędu co do treści czynności prawnej można uchylić się od skutków prawnych swego oświadczenia woli. Jeżeli jednak oświadczenie woli było złożone innej osobie, uchylenie się od jego skutków prawnych dopuszczalne jest tylko wtedy, gdy błąd został wywołany przez tę osobę, chociażby bez jej winy, albo gdy wiedziała

ona o błędzie lub mogła z łatwością błąd zauważyć; ograniczenie to nie dotyczy czynności prawnej nieodpłatnej. W myśl § 2, można powoływać się tylko na błąd uzasadniający przypuszczenie, że gdyby składający oświadczenie woli nie działał pod wpływem błędu i oceniał sprawę rozsądnie, nie złożyłby oświadczenia tej treści (błąd istotny).

W tym miejscu należy wskazać, że stosownie do art. 84 § 1 k.c. można uchylić się od skutków prawnych oświadczenia woli złożonego pod wpływem błędu co do treści czynności prawnej. Błędem co do treści czynności prawnej jest mylne wyobrażenie o którymkolwiek składniku treści konkretnej czynności prawnej, niezależnie od tego, czy element ten został wyrażony bezpośrednio w oświadczeniu woli podmiotu składającego to oświadczenie, czy też chodzi o składnik uzupełniający treść czynności prawnej na podstawie art. 56 k.c., a wynikający wprost z ustawy, z zasad współżycia społecznego oraz z ustalonych zwyczajów.

Doktryna wyróżnia także jeszcze błąd co do skutków prawnych oraz błąd co do sfery motywacyjnej, tj. co do pobudki. Jakkolwiek w doktrynie wykształcił się pogląd, iż błąd co do skutków prawnych danej czynności uzasadnia uchylenie się od skutków oświadczenia woli (jednakże pod pewnymi warunkami, o których niżej) to błąd co do pobudki takiej doniosłości prawnej nie ma.

Nie stanowi błędu co do treści czynności prawnej mylna ocena zarówno aktualnych, jak i przyszłych okoliczności, nieobjętych treścią dokonanej czynności. Ocena taka dotyka już sfery motywacyjnej, a w ramach obecnych rozwiązań normatywnych błąd w pobudce nie ma prawnej doniosłości (tak słusznie SA w Białymstoku, I ACa 833/12). Sąd ten w uzasadnieniu do cytowanego wyżej orzeczenia wskazał, iż błąd co do oceny stopnia powodzenia (czyli de facto „korzystności”) przedsięwzięcia nie pozwala na uchylenie się od skutków oświadczenia woli, wiąże się bardziej z kwestią pobudki niż kwestią skutków prawnych.

Podkreślić należy, że nie ma żadnych podstaw do przyjęcia, że I. C. w jakikolwiek sposób swoim działaniem spowodowała, że doszło do tego, że aneks został sporządzony nieprawidłowo ani też, że wiedziała o błędzie który się w nim znajdował lub mogła go z łatwością zauważyć. Jak zeznała bowiem podczas przesłuchania przed Sądem w przygotowanym aneksie, który został jej przedłożony do podpisania została podwyższona kwota za halę garażową w związku z czym dalej nie sprawdzała, czy to zostało prawidłowo policzone czy też nie. Nie miała także takiego obowiązku, tym bardziej, że przedłożono jej do podpisu dokument przygotowany przez spółdzielnię a następnie podpisany przez osoby uprawnione do składania oświadczeń woli w jej imieniu. Zgodnie więc z art. 84 kc spółdzielnia nie miała żadnych argumentów pozwalających jej na uchylenie się od skutków swojego oświadczenia woli. Mogła jedynie apelować do pani C. aby zgodziła się dobrowolnie na wyrównanie tej szkody. Ta jednakże odmówiła.

Reasumując uznać należy, iż przedstawiona przez stronę powodową argumentacja pozwala na możliwość przypisania pozwanej odpowiedzialność za szkodę objętą niniejszym sporem.

Mając powyższe na uwadze, Sąd zasądził od pozwanej J.Ś. na rzecz powódki (...) w G. kwotę 9 437,03 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 7 lutego 2018 r. do dnia zapłaty, tytułem odszkodowania.

O powyższym orzeczono w punkcie I wyroku.

W punkcie II wyroku Sąd zasądził od pozwanej na rzecz powódki kwotę 1882 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Zgodnie z treścią art. 13 ustawy z dnia 28 lipca 2005r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (Dz. U Nr 167, poz. 1398 ze zm.) opłatę stosunkową pobiera się w sprawach o prawa majątkowe; wynosi ona 5 % wartości przedmiotu sporu lub przedmiotu zaskarżenia, jednak nie mniej niż 30 złotych i nie więcej niż 100.000 złotych.

W myśl art. 113 ust. 1 ww. ustawy kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator lub prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją ku temu podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu.



Natomiast na podstawie art. 98 k.p.c. w zw. z art. 108 k.p.c. oraz § 2 pkt 4 w zw. z § 9 ust. 1 pkt 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. z 2015 r., poz. 1804 ze zm.) Sąd orzekł o kosztach zastępstwa procesowego.